

POSTANOWIENIE

Dnia 29 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **T. R.**

oskarżonej o czyn z art. 190 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 29 sierpnia 2024 r.

wniosku Sądu Rejonowego w Żarach

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Na skutek zawiadomienia M. W. o możliwości popełnienia przestępstwa przez T. R. wszczęto dochodzenie, następnie prokurator wniósł do Sądu Rejonowego w Żarach akt oskarżenia przeciwko T. R., której zarzucił, że w okresie od początku października 2022 r. do 22 czerwca 2023 r. w B., woj. [...], w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu wielokrotnie groziła swojej córce A. W. i zięciowi M. W. pozbawieniem go życia, trzymając w ręku siekierę oraz zatruciem ich dzieci poprzez spryskanie ogrodu środkiem chwastobójczym, a groźby te z uwagi na okoliczności, w jakich zostały wypowiedziane, wzbudziły w zagrożonych uzasadnioną obawę, że będą spełnione, a nadto wielokrotnie znieważała wyżej wymienionych pokrzywdzonych słowami

powszechnie uznanymi za wulgarne i obelżywe, tj. czyn z art. 190 § 1 k.k. i art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., art. 12 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Żarach w dniu 28 marca 2024 r. wydał wyrok nakazowy, sygn. akt II K 137/24, któremu sprzeciwił się obrońca oskarżonej. Następnie postanowieniem z dnia 5 lipca 2024 r., sygn. akt II K 137/24, Sąd Rejonowy w Żarach na podstawie art. 37 (powinien też powołać § 1) k.p.k. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy T. R. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. W uzasadnieniu wskazał, że „A. W. jest funkcjonariuszką policji KPP Ż., a M. W. emerytowanym funkcjonariuszem policji KPP Ż., mimo tego dochodzenie prowadziła Komenda Powiatowa Policji w Ż.”, nadto zwrócił uwagę, że wobec oskarżonej dokonano zatrzymania, które chociaż nie zostało skutecznie zakwestionowane, „niemniej w realiach niniejszej sprawy, zważywszy na ponad dwudziestoletnie doświadczenie Sądu jest nietypowe i może budzić w odczuciu społecznym podejrzenie szczególnego traktowania pokrzywdzonych z uwagi na wykonywany przez nich zawód przez funkcjonariuszy z tej samej jednostki Policji”. Przejawem takiego traktowania może też być „objęcie ściganiem czynu z oskarżenia prywatnego, wskazanego w kumulatywnej kwalifikacji, zważywszy na fakt, iż przykładowo w początkowo prowadzonych postępowaniach z art. 207 § 1 k.k. zdarzają się umorzenia z powodu przyjęcia kwalifikacji z art. 217 § 1 k.k. i braku interesu społecznego objęciem ściganiem czynu z oskarżenia prywatnego, gdzie pokrzywdzonym jest nieletnie dziecko”. Sąd nadmienił również, że pokrzywdzeni „wielokrotnie składali zeznania jako świadkowie przed Sądem Rejonowym w Żarach, które podlegały ocenie Sądu, są osobami w Sądzie Rejonowym znanymi, niemniej nie zachodzą przesłanki do wyłączenia sędziego”, powołał szereg orzeczeń wydanych przez Sąd Najwyższy na gruncie art. 37 k.p.k. i w konkluzji stwierdził, że „rozpoznanie sprawy przez Sąd Rejonowy w Żarach spowodowałoby sytuację, w której opinia publiczna mogłaby kwestionować prawidłowość wydanego rozstrzygnięcia niezależnie od jego treści. W tej sytuacji celowe jest aby tego typu podejrzeń co do sposobu rozpoznania niniejszej sprawy nie utrzymywać, gdyż nie służy to dobru wymiaru sprawiedliwości”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie. W orzecnictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie wskazywano na wyjątkowy charakter przepisu art. 37 k.p.k., jako dopuszczającego możliwość odstąpienia od fundamentalnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo. Akcentowano również, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie tego przepisu może nastąpić m.in. wtedy, gdy realnie występują okoliczności, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania, względnie stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w sądzie miejscowo właściwym. Argumenty zawarte w wystąpieniu Sąd Rejonowy w Żarach nie przekonują, że w niniejszej sprawie, która - jak Sąd zaznaczył - „jest sprawą prostą, należącą do spraw typowo rozpoznawanych w SR Żary”, taki przypadek występuje. Jak wyżej przedstawiono, Sąd odwołał się do dwóch okoliczności: własnego odczucia o „specjalnym” podejściu organów ścigania (Policji i Prokuratury w Ż.) do sprawy, w której jako pokrzywdzeni występują emerytowany i czynny funkcjonariusz Komendy Powiatowej Policji w Ż. oraz faktu, że są osobami znanymi w Sądzie Rejonowym w Żarach, bowiem wielokrotnie składali przed tym Sądem zeznania. Należy uznać, że pierwsza z tych okoliczności nie ma znaczenia dla podjęcia decyzji o przekazaniu sprawy do rozpoznania innemu sądowi. Wszak nie może rzutować na rozważania stron czy osób postronnych odnośnie do obiektywizmu sądu właściwego podejście do sprawy organów prowadzących postępowanie przygotowawcze, w szczególności niezasadna jest supozycja, że jeżeli te organy wykazały rzeczywisty czy tylko domniemany brak obiektywizmu, to mogą nasunąć się obawy, że i sąd właściwy nie zachowa bezstronności. Podobnie mało konkretna informacja, że z racji składania zeznań w sprawach rozpoznawanych przez Sąd Rejonowy w Żarach pokrzywdzeni są znani w tym Sądzie nie przekonuje, iż realne jest pojawienie się w opinii publicznej, z uszczerbkiem dla dobra wymiaru sprawiedliwości, wątpliwości co do obiektywnego rozpoznania sprawy przez sąd właściwy. Niezależnie od tego, że wspomniana okoliczność niekoniecznie jest znana szerokiemu gronu osób, należy uznać, że występowanie danej osoby w charakterze świadka, nawet wielokrotne, nie tworzy jej szczególnej więzi z sądem i na tyle bliskiej, by racjonalnie można było snuć przypuszczenia, że dotyczącą jej sprawę sąd właściwy nie rozpozna obiektywnie.

W ostateczności rzetelne, zgodne z regułami postępowania rozpoznanie sprawy przez ten sąd wykaże, że na rozstrzygnięcie rzutowały tylko względy merytoryczne. Sąd Najwyższy niejednokrotnie akcentował, iż autorytet sądu buduje sprawne, bez zbędnej zwłoki, przeprowadzenie każdego postępowania i wydanie, na podstawie wnikliwej i bezstronnej oceny wszystkich dowodów, sprawiedliwego orzeczenia, jak również, że autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie ulegały presji stron procesowych i opinii publicznej, ani nie popadały w wątplenie co do własnych kompetencji w zakresie prowadzenia rzetelnego procesu, bowiem racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw (zob. np. postanowienia: z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11; z dnia 7 lutego 2018 r., III KO 124/17).

Dostrzec też należy, że oskarżona korzysta z pomocy aktywnie działającego obrońcy (sporządził odpowiedź na akt oskarżenia, wniósł sprzeciw od wyroku nakazowego), który dotąd nie wyraził wątpliwości co do obiektywizmu sądu miejscowo właściwego, w szczególności w trybie art. 9 § 2 k.p.k. nie postulował wystąpienia tego sądu o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Przedmiotowej inicjatywy Sądu Rejonowego w Żarach nie wspierają również powołane orzeczenia Sądu Najwyższego. Zawierają one trafne stwierdzenia co do okoliczności, które skłaniają do postąpienia po myśli art. 37 (obecnie 37 § 1) k.p.k., jednak nie przystają one do realiów przedmiotowej sprawy. Prezentują też restryktywne podejście do unormowania zawartego w art. 37 k.p.k., czego wyrazem jest fakt, że prawie wszystkie powołane orzeczenia rozstrzygały negatywnie co do inicjatywy przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, nawet wtedy, gdy rozstrzygnięciem sądu miejscowo właściwego był zainteresowany sędzia tego sądu (postanowienie z dnia 14 czerwca 2016 r., IV KO 41/16), względnie prezes sądu nadzrędnego (postanowienie z dnia 24 września 2014 r., IV KO 65/14).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

[PGW]

[ms]